

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Września. — Rok 1840.
Sobota.

№ 235.

Jutro, Ś. Zacharyasz.

W kościele *Popawlińskim* w przyszły Wtorek i przez całą oktawę odbywać się będzie Nabożeństwo z odpustem zupełnym, w Święto Narodzenia N. MARJI. — Komisja Rząd: Spraw Wewnętrznych wydała nominację d. 26go z. m. P. Sta: *Gawlikowskiemu* Pisarzowi Sądu pok: pow: Krasnostawskiego, na Członka Rady Szczęgółowej Szpitalu w Krasnymstawie. — Jutro w południe odbędzie się posiedzenie centralne *Towarzystwa Dobroczynności*. — W sklepie ubogich są do nabycia różne *Książki do Nabożeństwa*, w oprawie zyczo: i najpiękniejszej, które szczególniej Damom poleca się, i różne *książki z rycinami dla dzieci*. Za czapeczkę w tymże Sklepie, ofiarowaną Szkołce Tow: Dobr:, dają po raz 2gi zł: 13 gr. 10; kto da więcej? — Onegdaj wiednej z posesji przy ulicy Twardziej znowu przez podłożenie ognia, wszczął się pożar na 3m piątrze pod schodami, tak że deski tlić się począły; lecz za dostrzeżeniem ugaszonym został. Wyrobnik lat 33 mający, pod Nr 42, w komórce przez powieszenie, z niewiadomej przyczyny odebrał sobie życie. — Wczoraj w wielkim Teatrze przywołani, po 4tym oddziale *Korsykanki* J. Pani *Halpert*; a po ukończeniu, *Teł*, oraz *J. P. Werowski* i *Komorowski*. — Kurs wczorajszy: Impér: ross: zł. od 34 gr. 3 do 34 gr. 8. Dakaty hole: zł. 19 gr. 15. Listy zast: nowe zł. od 97 do 97 gr. 6; kupon gr. 24. Dody wody Ko: Cen: Likw: za żółd, zł 27.

Anglja. — Królestwo *Belgiccy* przy wsiadaniu na okręt doznawali z strony mieszkańców iak najszczerzej uprzejmości; częstokroć odzywały się z brzegów okrzyki: „Niech żyje Król! niech żyje Królowa Belgicka.” Król zdejmował kilka razy kapelusz kłaniając się ludowi. Znakomici dyplomatycy opuścili pałac *windzorski* po odjeździe Króla *Belgickiego*, którego usiłowania względem utrzymania przymierza pochwórnego znalazły skutek pomyślny, zwłaszcza, że i *P. Guizot* (Gizo) przywiózł zaspokalające

wiadomości. Poseł francuz: obiadował w tych dniach u Lorda *Palmerstona*, z czego wnoszą o pojednaniu się tychże dyplomatyków. — Mimo zaspokalających nowin o układach w *Windsorze*, uzbraiania żywo postępują. Z *Irlandji* i *Gibraltaru* wystano już kilka pułków ku wschodowi, podobnież z *Kandji* odwołują tamże niepotrzebną siłę zbrojną, zwłaszcza iż niesnaski z Stanami Zjednoczonymi względem oznaczenia granicy północnych posiadłości angiels: wzięty obrot pożądaný. Marynarka stara się gorliwie o pomnożenie okrętów zdanych do służby czynnej. — 26go z. m. obchodzono 21szą rocznicę urodzin Xcia *Alberta* małżonka Królowej. — Dzienniki londyńskie potwierdzają wiadomość o powrocie wojsk angiels:. — Poczta do *Indji wschodnich* odchodzi teraz z *Falmut* przez ciążinę *Gibraltarską*, a nie przez *Francję*. — Towarzystwa wstrzeżliwości pomnażają się w *Londynie*, dla tego też szynkarze rozwodzą swoje skargi. — Na wyspie *Barbadoes* skazane niejakiego *Jana Tajlor* na 10cio-letnią deportację, za to że upiał Murzynów i przedawał ich za niewolników do *Texas*. — Blokada *Alexandrii* w *Egipcie* ma tylko przeszkodzić Wice-Królowi, aby nie posyłał posiłków swojemu synowi *Ibrahimowi* Baszy, ale związek handlowy przez tę blokadę nie cierpi. — Pierwszy Lord admiralicji *Minto* udał się w towarzystwie 2óch Admiratów na zwiedzanie brzegów.

Francja. — Jedno z pism francuz: zawiera obszerny artykuł pióra Pana *Lamarlina*, zastanawiający się nad stanem terażniejszego Ministerstwa, a szczególnie nad sprawą wschodnią. Znakomity Autor wykazuje fałszywą dążność polityki Pana *Thiers* pod względem rozdwojenia się się z Mocarstwami europejs:, aby zaspokoić żądze dumnego Baszy pragnącego wcielić ieszcze iedną prowincję do swoich posiadłości dla zapewnienia pięknego dziedzictwa iednemu z swoich

zyskania rozmowy; Artystka poznawszy z nazwiska, że to jeden z natrętnych, który ją nułzi listami, kazała odmówić mu wstępu; gdy zaś zapalenie nalegał, wysłała *Natalja* z swoją Matką do sieni, gdzie kazała natrętnikowi, aby ją bezwzględnie opuścił. Tenże wydobyt śpiesznie parę pistoletów, z których dał ognia do *Natalji* i do siebie. Szczęściem pierwszy strzał roztrząskał tylko zwierciadło, a drugi ugodził nieszczęśliwego w ramię. Napastnik został aresztowany. — Na rzecz *Sepentine* pod Londyneu odbyto pomyslnie doświadczenie nowo-wynalezionym aparatem dla pływaków, zabezpieczającym od utonięcia. Aparat ma kształt kapelusza, może rozluźnić się i służyć nawet 4m osobom do ratunku w potrzebie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kwasilński Józ: Hraz z Radziejewie; Glinka Józ: Dzie: z Babska; Cielecki Onn: Dzie: z Zator; Bieliński Adam: Dzie: z Turka; Gumowski Fel: Dzie: z Chodowa.

DŃNIENIENIA.

Entreprzyza dostawy Opaku Świata i Słomy dla Wojska. Ma zaszczyt ostrzedz Szan: Publ; aby **BO-NÓW** przez nią na Drzewo, Świece i Słonę Wojsku wydanych nie nabywała, gdyż znaczna ilość onych prawym właścicielom zgubioną i skradzioną została, na które *Entreprzyza* Duplikaty wydała. Zarazem *Entreprzyza* uprzedza, że zgłaszający się po artykuły powyższe z Bonem obcy chociażby niezakwestjonowanym, posiadanie onego świadectwem pulku lub osoby wojskowej, od której pochodzi, należyście uodowodnić powinien. Warszawa 20 Sierpnia (1 Września) 1840 r. Zarządzający *Entreprzyza*, L. Ehrlich.



Świeży transport **CUKRU** krajowego z fabryki Wsi Drozdowo w Gub: Płoc; przybył w tych dniach do Warszawy, i sprzeda się przy ulicy Krak: Przed: w Sklepie Ubogich, to jest: Imo Cukier w dużych i małych głowach i szkach, funt po złr 1 gr. 18. 2do) Cukier 2go Nru fabrycznie w stanie miarkin urządzony, funt po złr 1 gr. 12. Biorący na kamienie, centnary lub beczki, właściwy rabat opuszczony mieć będą.

W Małetności Drozdowo pod Raciążem w Gub: Płoc; odbywać się będzie ciągła sprzedaż jak w listach zeszytych, **BARANÓW** z zawodu Owczarzu Królewskich w Gub: Krakowskiej, znanych już okolicznym Owczarniom z czystości krwi, cienkości i okłności wełny, w cenach najumiarkowańszych, poczynając od 2ch funtów w klasach celnych podług terażniejszej niskiej ceny

wełny; z zaręczeniem za stan zdrowia i bezprezencistwo od ospy, którą w roku zeszłym odbyły.

APTEKA w Mieście Rypinie w Obwodzie Lipnowskim Gubernji Płockiej, będąc we wszystkie Medykamenty i potrzebne utensylja opatrzoną, iest z wolnej ręki za mierną cenę do sprzedania; o czem bliższa wiadomość na miejscu.

Pewny praktyczny **EKONOMIK**, posiadający z zupełną akuratnością znanomość Gospodarstwa Rolniczego jako utrzymywania i hodowania Inwentarzy, Rybołówstwa, Leśnictwa i Agronozji, oraz Gorzelnictwa w wyższym stopniu, przybywszy ta z krajów Niemieckich, życzy przyjąć w Królestwie gdziekolwiek bądź miejsce do wspomnianych zatrudnień; chcący mieć takowego, raczy zgłosić się do Kantoru Hotelu Lipskiego, zkąd od Murgrahiego zupełną powezmie informację.



200 sztuk **MACIOR** rodnych, zdrowych, którym ospa była zaszciepiąna, do chowu zdatnych, w wełnie, wysoko poprawnych, iest z wolnej ręki do sprzedania we Wsi Pacyna Obwo: Costyń: Gub: Mazo; bliższa wiadomość na gruncie.

Mam zaszczyt zawiadomic Szanownych Rodziców, którzy dzieci swoje tak dla ścisłego dozoru, iakoż też zapewnić uczężej się młodzieży przywoitego postępu w naukach i językach w moim domu umieszczyć zechcą, iż od dnia 15 Września r.b. każdodziennie względem bliższych warunków zemną porozumieć się mogą — *Tripplin* Nauczyciel Szkoły Ob: Kaliskiej.

Ojciec mój, Wojciech *Radziszewski*, ostatni pobyt swój miał we Wsi Słupie Starej, w Gubernji Sandomierskiej; teraz nie wiadomo gdzie pozostał; przeto niżej podpisana ma zaszczyt jak najuprzejmiej upraszać Władze lub Osoby prywatne zamieszkałe w Gubernji Sandomierskiej, aby gdy iakiekolwiek powezmie wiadomości o losie i terażniejszym Ojca mego pobycie, raczyły mi donieść na mój koszt do Warszawy, Mieszkał przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678. — Wdowa po Lekarzu Bataljonowym, Marjanna z Radziszewskich *Zytkiewicz*.

OBYWATEL przybyły do Warszawy Gub: Podolskiej, mający interes wdziania się z Antonim Komaruchim, raczy zgłosić się do Sewjara Hotelu Wileńskiego.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południu 19.

TEATR WIELKI. Jutro 17 raz *Koń spiżowy*.
Dziś w Kawiarni w domu Dorantowicza przy ulicy Zabiej Nr 950 Lit: B. **KWINTET** *Tarnobskiego* grać będzie wyjątki z różnych Oper, oraz *Walcu Straussa*, *Lancera*.
Jutro w handlu *Mazowskiego* przy ulicy *Bednarskiej* i Świadanie: Jesiotr z roż, Sausage, Szczupak, B arp. Okoń, Lin. Karaś, Węgorz, Pieczeń *huzarska*, *Poledwica*, *Kaczka* z toś; *Potrawa*, *Kotlety*, *Kurczęta* i *Raki*.

wnuków; wykazuje straty, jakich Francja nabawiła się przez utrzymywanie armji i floty na stole wojennej; wykazuje zachwiane posady lipcowego rządu, który nie miał więcej za sobą zapasów ludu, widzi się jeszcze pozbawionym przywierza *Anglii*, dobra, z takimi trudami osiągniętego przez niez mordowane zabiegi *Xięcia Talejranda*. W takim duchu cały artykuł jest napisany. Dzienniki niemieckie, że *P. Lamartin* zamierzył obalić teraźniejsze Ministerstwo, a może stara się przyjąć udział w nowym gabinecie. — Raport Marszałka *Valée* (Wale) potwierdza niepomysłną wiadomość o porażce Francuzów pod *Kolehą*, gdzie poległo 165 żołnierzy i 2ch Oficerów. — Królewiczowie *Xęga Nemours* (Nemur) i *Aunale* (Omal) udadzą się do *Algieru* celem przyłączenia się do 3ciej wyprawy przeciw *Abdel Kaderowi*. — Admirał *Duperre* przybył 24go z. m. do *Paryża* i widział się z Królem; wkrótce wyjedzie do *Tulonu*. — Prokurator Królewski został upoważniony do rozpoczęcia śledztwa, celem wykrycia spekulantów, którzy przez rozsiwanie niepokojących wieści, przynieśli znaczne szkody na giełdzie. Podobny przypadek zdarzył się w *Londynie* r. 1814; *Lord Cochrane* (Koszran) wtedy zdołał także zarobić znaczne sumy w skutek rozsiania przedwczesnych pogłosek o klęsce *Napoleona*; lecz Komitet giełdy londyńskiej skazał potem spekulanta na karę bardzo surową. — Brat *Abdel Kadera* wykonał napad na prowincję *konstantynuską*; *Kabailowie* odparli go, i przy tej okoliczności obwarowali tak mocno bramy żelazne, iż te nie są już do przebycia. *Jenerał Galbois* (Galbua) oddaje pochwały pokoleńiom za ich przywiązanie do Francuzów. — Rzeczpospolita *Argentynska* zaproponowała nowe warunki Admirałowi francuz., który ie przesłał do *Paryża*. — Dzienniki ministerjalne powstają żywo przeciw artykułowi Pana *Lamartine*. — Użalają się powszechnie na zupełne zaniedbanie gwardji narodowej. — Obóz pod *Fontenblo* jest już uorganizowany; umieszczono w nim także bibliotekę dla wojskowych. — 26go z. m. zgromadziło się około 600 czeladników cieśli, wo-

łażąc głośno, iż nie pójdą do roboty, póki im nie podwyższą płacy; wielu z nich aresztowano. — Rząd pozbawił Marszałka *Bourmont* (Burma) praw obywatelstwa za przyjęcie wojskowego dowództwa, do którego nie był upoważniony. — 22ch aresztowanych za sprawę bulońską, już uwolniono. — Admirał *Lalande* otrzymał rozkaz, aby jeszcze został na *wschodzie*.

Hiszpanja. — Władza municypalna *Madrytu* zawiesiła swoje urządowanie na pogłoskę o udzieleniu dymisji *Xęciu Wiktorji*, i nowo-mianowanym Ministrom. — Królowa wyjechała z *Barcelony* do *Walencji*. — Aient angieli: *P. Otway* który przywiózł dla *Espartera* order *łazienny*, znajdował się w tych dniach na uczcie u Posła francuzkiego. — Rząd wysłał Oficerów i podofficerów do wysp *Filipińskich* aby na przypadek wybuchu wojny między *Anglikami* a *Chińczykami*, tamże utworzyć korpus 4,000 ludzi. — Prowincja *Katalonja* cieszy się zupełną spokojnością.

Niemcy. — *Xężna Albrecht* Pruska porodziła córkę 27go z. m. w *Kamenc* w *Selasku*. — NN. Królestwo *Prusey* odbyli 29go z. m. uroczysty wjazd do *Królewca*. — Znakomity Autor niemiecki *Karol Immermann* rozstał się z tym światem 27go z. m. w *Disseldorfie*.

Turcja. — *Rifaf Bej* odplynął istotnie do *Egiptu* dla zawiadomienia Wice Króla o uchwale mocarstw; tenże Bej wahał się z początku przyjąć tę missję z obawy, aby Wice-Król nie kazał go udusić, lecz przyłączenie Aienta *Austrjackiego* uspokoiło przezorność Turka. — Flotta angielska licząca 15 okrętów linjowych wraz z flotyllą austrjacką: pod dowództwem Pana *Bandeira* odplynęła do brzegów *Syrji*, dla nadania większej powagi nocie Porty. Do tej marynarki dodano kilka statków tureckich, mających reprezentować władzę Sultana. — Od 5go z. m. trwają w *Stambule* zabawy na cześć zaślubin Sultanaówny *Attye* z Ministrem *Achmetem Fethi Baszą*. W dzień pokazują na placach publicznych różnego rodzaju widowiska, a wieczorem spalają fajerwerki i oświetlają brzegi *Bosforu*. 12go z. m. odbył się uroczysty po-

chód orszaku z podarunkami od Monarchy dla nowożeńców. Tegoż dnia dano ucztę dla Posłów zagranicę. Lord *Ponsonby* przy tej okoliczności wniósł toast za zdrowie Sultana, a *Reszyl* Basza wniósł toast za zdrowie Monarchów, których Posłowie znajdowali się na tej uczcie. Sultana przybył na kilka chwil do sali iadalnej, gdzie raczył pomówić nader uprzejmie z Posłami zagranicznymi. — 7go z. m. zniweczono nowy zamach na życie Sultana; w chwili gdy Monarcha iak zwykle, udał się konno do meczetu, jeden z spiskowych, żądając zapewne powziętego zamiaru, zawiadomił Sultana, iż gwardja tworząca szpaler przy wejściu do meczetu postanowiła go zamordować. Sultana wsiadł zaraz skonia i łodzią odплыł przez *Bosfor* do swiego Pałacu. Gwardja widząc się zdradzoną, napełniła powietrze głośnami przekleństwami. Władza aresztowała hersztów. Dowiedziano się, iż rokoszanie zamysłali zamordować Sultana i całą jego rodzinę, a na tronie osadzić jednego z Janczarów. W stolicy umysły są bardzo wzburzone. W skutek odkrycia tego rozgąteżonego spisku udzielono dymissję kilku Gubernatorom na prowincji. *Chosrew* jest duszą tych wszystkich intryg, przedsięwziął nawet spalić flotę turecką, na przypadek, gdyby Wice-Król chciał ją wydać. Porta na wiadomość o tem wszystkim, kazała go pilnować; tymczasem aresztowano iego powiernika *Reszyda* Efendi, iego Lekarza i jednego z Sekretarzy. — W *Stambule* umniemają, że *Mehmed Ali* nie ustąpi groźbom Porty. Muzumianie patrzą niechętnem okiem na interwencję Mocarstw Chrześcijańskich, a Wice-Króla uważają za prawdziwego obrońcę islamizmu. — Wielu *Greków* odплыnęło francuzkami statkami parowemi do *Alexandriji*, dla wyiednania od Wice-Króla listów korsarskich przeciw nieprzyjaznej mu marynarce. — Admirał *Lalande* udał się z powrotem do Francji. — W *Tokat* i *Samsun* wybuchły zatrważające rozruchy; Lud zamordował znaczniejszych Urzędników, których wojsko

opuszcza. Bliskość tych miejsc od *Stambułu*, niepokoi Władzę, aby duch zawichrzeń nie udzielił się mieszkańcom stolicy. — Władyka *Czarnogórców* przysłał zapewnienie, że iego ludzie nie myślą wcale o wykonaniu zbrojnego napadu na posiadłości tureckie. — *Ibrahim* Basza ma w *Syrji* 90,000 wojska; podobno Wice-Król nie zechce z taką armją ustąpić.

Włochy. — Wielka Xżna *Helena Rossyjska* przybyła do *Liworno*, dokąd przybył także Xżę *S. Leu* były Król *Hollenderski*. — *Hrabia Syrakuzanski* Brat Króla *Neapolitańskiego* bawi obecnie w *Brucelli*.

Rozmaitości. — Królewska fabryka tabacznia w *Sewilli* mieści się w ogromnym gmachu, który kosztował 6 milionów zł. W czasie wyprawy *Gomeza* mieszkańcy zamienili fabrykę na cytadellę i zatoczyli wszystkie armaty na dziedziniec. W tem to zabudowaniu tabaka przybawiająca z *Hawanny* i *Ameryki południowej* umiała się na proszek za pomocą młynów i machin. Na pierwszym piętrze znajduje się 4000 roboczny duży salony, w którym 2500 dziewcząt pracuje nad robieniem sygar. 100 dziewcząt mają nad sobą dozorczynię, a pracują od 10tej rano do 5tej popołudniu. Rzecz dziwna, iż między tylu dziewczętami, nie ma ani jednej ładnej. — W Piątki, Niedziele i Posty, smętarze *Stambułu* bywają tak ożywione iak bulwary paryskie; Kobiety tureckie, ormjańskie, greckie i europejskie, przesiadują gruppami na grobowcach albo *arabatach* (powózkach), paląc fajki i przypatrując się zabawom na mogiłach umarłych. Te zabawy składają się z tańców greckich i innych, zapasów, wustawek i. t. p; przytem urządzone są szmatasy, gdzie przedają rozmaite napoje i t. p. przedmioty. — *Chińczycy* dochowują ściśle poważania winnego starszym. Przed kilką laty Chińczyk w towarystwie żony pozwolił sobie wybić *Matkę*; za to oboje stracono; *Matkę* żony wychłostano, chociaż była wcale niewinną; dom, w którym popełniono występki, zrównano z ziemią, a na cały obwód rzucono przekleństwo. — *Kontrabandzista* wymyślił nowy sposób przemycania towarów do *Anglii*.

W Buloń kazał zrobić beczki kształtu nieforemnego, grubo przetykować je gipsem, posypać zwirem, muszlami i trawą morską, tak, iż wyglądały jak bryły kamienia wapiennego, rozsianego licznie nad brzegami *Kentu*. Te beczki napelnione wodką francuską, przetransportowano w nocy do *Dowru* i złożono na brzegu, tak, iż mogły zostać suche przez czas upływu morza; statek oddalił się zaraz na powrót do Francji. O świcie inny kontrabandzista przebrany za furmana zajeżdżał podwodą na brzeg około warty, naładował sobie niby do bryły kamienia wapiennego i wracał spakujnie do miasta. Długo trwała ta sprawa, przecieź Celnicy podstęp odkryli. — *Wyspy zachodnich Indji. Tabago* jest znana z febr często na niej grasujących: *Dominika* z chorób mazu i wnętrzości, *Barbadoes* z chorób płucowych, *Granada*, z chorób wątroby, a *Trinidad* z wodnej puchliny. Dla czego? niewiadomo, ale tak jest wistocie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ożarów Szambelan z Berlina: Xę Radziwiłł Fligel Adjutant z Bwicej; Krasicka Teofila Hezbina z Gub: Mińskiej Potocki Aug: Hra: z Wilna: Wiłski Paw: Dzie: z Piekar; Modliszewski Józ: Dzie: z Zelisławic; Kierzkowski Stanis: Dzie: z Paplina; Starzyński Win: Dz: z Wylądowa; Makulski Fran: Dz: z Dzierzłowa; Dąbski Konstant: Dzie: z Zakrzewa.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Długiej pod Nr 590 wwozowi Nr 6, jest do sprzedania **FAETON** nowy zupełnie, w najnowszym guście, na angielskich rysorach, osie toczone i buxy lane; oraz pod Nr 1854 u Lakiernika Ziemskiego jest do sprzedania **KOCZOBRYK** podróżny, pakowny, na resorach leżących i **DOROŻKA** Tulska nowa, z brzązami platerowanymi, w najnowszym guście.



Osoba iadąca w dniu 3 b. m. dorożką z ulicy Sto Krzyżkiej na Grzybowską, zostawiła w niej **PARASOLKĘ**; uprasza się właściciela dorożki, o oddanie tej Parasolki pod Nr 980 przy ulicy Grzybowskiej, za nagrodą Rubla.

Na żądanie Opieki, oraz z mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywil: tutejszego pod dniem 20 Sierpnia (1 Września) 1840 r. do Nru 4522 wydane-go, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527 położonym, w dniu 26 Sierpnia (7 Września) r. b. o godzinie 4 z

południa rozmaite Meble, Narzędzia kowalskie, Żelazo w sztabach i na szmelc stare, oraz Powóz, i t. p. przedmioty, po Janie Gotfrydzie Heintze pozostające, a to za gotowe zaraz po przybyciu w monecie płacić się mające pieniądze. *Mastowski Rejent.*

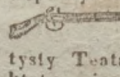


W dobrach Ordynacji Zamajskich, a mianowicie w folwarku Marynowce, jest paręset **TRYKÓW** Elektorów i klasy 1szej z czystej krwi Merynosow, z najznakomitszej Królewsko-Saskiej Owczarni w Stolpern pochodzących, po cenach umiarkowanych na sprzedaż; życzący nabycia takowych, zechcą udać się do Rzeczy dóbr w Niedzielskach, między Miastem Szechrzeszyńm a Zamościem położonych, mieszkającego.

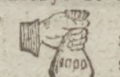


Trzy Powozy, a mianowicie: **KARETA** podwojna, świeżo wyrestaurowana; **KARETA** poczworna, i **KOCZ** w stanie do używania zdawnym; są do nabycia razem lub pojedynczo; wiadomość przy ulicy Nalewki Nro 2241, na 2gim piątrze, u Trzecińskiego.

OSOBA wyjeżdżająca w Niedzielę własnym Powozem do **KHOWA**, życzy sobie Towarzysza podróży na koszt wspólny. Wiadomość w Hotelu Bawarskim, w Kantorze.



POZWOLENIE na **BRON** palną, będące własnością ś. p. Józefa Bielawskiego Artysty Teatrów Warszawskich, zagubionem zostało; kto by więc takowe znalazł lub posiadał, niech raczy złożyć do Drukarni Kurjera.



SUMMA Złp. 30,000 jest do ulokowania na 1szy numer hipoteki dół. ziemskich lub domu murowanego w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kancelarji Alexandra Parisot Patrona przy ulicy Nalewki pod Nr 2247.

OWIEC Cejtówek wysoko poprawnych sztuk 150, jest do zbycia. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do przedania **POWOZ** zwany *Tarentas*, sprzedany z Moskwy, wybornie zawieszony, w dobrym stanie, nader wygodny dla 2 osób, oraz siedzenie dla 2ch służących, schowanie wewnątrz, kufcy z tyłu, i t. p. Wiadomość w Hotelu Saskim Stacji Nr 50 lub 53.



Z domu przy ulicy Żelaznej pod Nrem 2449, dnia 21 Sierpnia (2 Września) o godzinie 11 z rana, zginął **CHART** czarny, pod piersiami trochę białego, garbaty, na przedniej łopacie narośli mający; kto by takowego miał u siebie, uprasza się uprzejmie o oddanie za nagrodą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 19. **TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH.** Jutro *Napój miłosny, Mars i Flora.* Bezpłatnie.

Jutro w handlu *Matewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*. Śniadanie: Indyk, Pieczeń barana, Kapłon z serdem, Polędwica, Mostek cielęcy, Muszeczki, Kotlety, Potrawa, Flaki.